



CO Tydzień

Porozumienie kończące spór

pomiędzy Komisją Krajową NSZZ "Solidarność" a Radą Ministrów w sprawie rekompensowania wzrostu kosztów utrzymania, wszczęty uchwałą Komisji Krajowej nr 259/92.

Na podstawie postanowienia siódmego Porozumienia Rady Ministrów i Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" z dnia 29 maja 1992 r. w sprawie reguł postępowania przy rozwiązywaniu sporów między administracją państwową i NSZZ "Solidarność" strony sporu ustalają:

w zakresie pomocy społecznej:

1. Priorytetowo będą realizowane formy pomocy na rzecz bezrobotnych tracących prawo do zasiłku.

Do 10 stycznia 1993 roku Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej przygotowuje zalecenia dotyczące:

- zasad i sposobów wspierania osób bezrobotnych i ich rodzin,
- kierowania zasiłków okresowych lub celowych z tytułu opłat mieszkaniowych bezpośrednio na konta zarządców budynków,
- adresowanie zasiłków na ekonomiczne usamodzielnienie do osób bezrobotnych mogących podjąć własną działalność.

Dużą rolę będzie odgrywać praca socjalna, mająca na celu usamodzielnienie i uaktywnienie, szczególnie osób długotrwale bezrobotnych, aby nie musiały one korzystać w sposób ciągły z pomocy społecznej.

Polegać ma ona m.in. na:

- poradnictwie i doradztwie dla bezrobotnych i ich rodzin,
- aktywizowaniu i współuczestniczeniu w rozwiązywaniu problemów rodzin osób bezrobotnych,
- inicjowaniu i organizowaniu różnych form zatrudniania osób bezrobotnych wykorzystując możliwości pomocy społecznej,
- podejmowaniu bezpośrednich kontaktów i współpracy z rejonowymi biurami pracy w celu organizowania nowych miejsc pracy dla osób bezrobotnych i korzystających z pomocy społecznej.

2. Konieczność podjęcia współdziałania i współpracy ze związkami zawodowymi w zakładach pracy.

Będzie to dotyczyć szczególnie zakładów pracy przewidujących grupowe zwolnienia pracownicze. Komisje zakładowe będą informować ośrodki pomocy społecznej o trudnej sytuacji poszczególnych pracowników. Ośrodek przekaze raz na kwartał informację zwrotną o podjętych działaniach.

3. Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej zintensyfikuje działania w zakresie szkolenia kadr ośrodków pomocy spo-

łecznej oraz rejonowych biur pracy z wykorzystaniem doświadczeń w kształceniu służb socjalnych jakie posiada NSZZ "Solidarność".

W tym celu w drugiej połowie stycznia 1993 roku odbędzie się wspólne spotkanie poświęcone temu problemowi.

4. Zweryfikowane zostanie w porozumieniu z Ministrem Zdrowia rozporządzenie dotyczące odpłatności za leki i refundacji wydatków przez pomoc społeczną. Rozporządzenie w obecnym kształcie nie jest dostatecznie skuteczne.

5. Na szczeblu regionów powołane zostaną Rady ds. Pomocy Społecznej, w skład których wejdą przedstawiciele strony rządowej, związkowej, organów samorządowych i organizacji społecznych zajmujących się pomocą społeczną.

6. W ciągu 4-5 lat będzie sukcesywnie przekazywane finansowanie zadań z zakresu pomocy społecznej gminom.

w zakresie rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania:

I. Obie strony stwierdzają, że nowe mechanizmy zawarte w ustawie o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń oraz założone w "Pakcie o przedsiębiorstwie państwowym" zmiany mające nastąpić w drugim półroczu 1993 roku jak również szczegółowe uzgodnienia wynikające z obecnych negocjacji - stwarzają większe możliwości wzrostu płac nominalnych w jednostkach na rozrachunku.

ciąg daleczy na str. 2

W numerze:

- * Porozumienie i co z niego wynika
- * KK z 7.01.93
- * Umiarkowany optymizm w/s restrukturyzacji Wałbrzyskiego
- * O Statucie po raz drugi - materiał do dyskusji
- * Kapitalizm w "Porcelanie"
- * Spóźnione 4 mld
- * Marazm kulturowy w "Solidarności"
- * Wpłaty na NFOZ
- * "Konfidenty są wśród nas" - poczytać warto
- * Uchwały, stanowiska, listy, apele ...

Uchwała KK

Nr 279/93

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" ocenia Porozumienie w sprawie rekompensowania wzrostu kosztów utrzymania zawarte z Rządem w dniu 5.01.1993 r. jako znaczny postęp w kierunku rozwiązywania problemów będących przedmiotem sporu i postanawia zawleść działania wynikające z nierozwiązania sporu zbiorowego.

Do czasu realizacji zawartych w Porozumieniu rozwiązań Komisja Krajowa pozostaje w sytuacji prawnej sporu zbiorowego.

Gdańsk, 7.01.1993

Wynikać to będzie w szczególności z:

1) wejścia od 1-go stycznia 1993 roku nowych przepisów o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń znacznie łagodzących skalę opodatkowania oraz warunki korzystania z ulg jak również możliwości wyjścia z opodatkowania,

2) Rząd w ustawach o budżetowych wystąpił z inicjatywą nowelizacji ustawy o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń tak, aby z ulg korzystali producenci towarów i usług na eksport.

3) rozszerzenia możliwości łagodzenia opodatkowania wzrostu wynagrodzeń w drodze zawierania porozumień zakładowych uzgodnionych z Izbą Skarbową;

podstawowe kryteria porozumień będą następujące:

- osiągnięcie zysku brutto w roku 1992 i wypracowanie zysku brutto za 1993 r. lub zmniejszenie straty netto do końca 1993 roku; będzie to możliwe poprzez np. podjęcie restrukturyzacji, poprawę zbytu produkcji, postępowanie naprawcze, postępowanie układowe itp.

- terminowa realizacja zobowiązań wobec budżetu i zobowiązanie przedsiębiorstwa do uregulowania w odpowiednim czasie zaległych zobowiązań (pół roku).

Po dzisiejszych rozmowach zostanie przekazana kolejna wersja rozporządzenia uwzględniająca dotychczasową dyskusję. Powołany zostanie zespół rządowo-związkowy, który do dnia 15 stycznia przygotuje szczegółowe założenia do rozporządzenia.

4) podwyższenia najniższego wynagrodzenia z dniem 1 stycznia 1993 r. do 1,5 mln zł.

5) Minister Finansów zwróci się do Izby Urzędów Skarbowych, aby przy rozliczaniu podatku od wzrostu wynagrodzeń, począwszy od 1.01.1993 r., stosowali zaniechanie poboru podatku - o ile podatek ten wynikał z podwyższenia najniższego wynagrodzenia, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami dotyczy to także możliwości zaniechania poboru podatku za IV kwartał 1992 r.

6) uzgodnienia zawartego w "Pakcie o przedsiębiorstwie państwowym" przewidującego likwidację dywidendy i opodatkowania wypłat z zysku oraz wprowadzenie nowego mechanizmu dzielenia zysku;

7) Rada Ministrów przyjęła zasadę, że w przypadku gdy faktyczny wzrost cen przekroczy o ponad 50% prognozowany wzrost cen, dokonana będzie korekta wskaźników wzrostu płac. W wyniku negocjacji przyjęto, że Minister Finansów zwróci się do Rady Ministrów z wnioskiem o zapis w protokole posiedzenia Rady Ministrów zasady, iż w miesiącach w których prognozowany wzrost cen przekroczy 5%, korekta wskaźnika wzrostu płac następuje w przypadku gdy rzeczywisty wzrost cen przekroczy o 25% wzrost prognozowany;

8) w wyniku przeprowadzonych negocjacji, Rząd zaproponował następujące wskaźniki wzrostu płac w pierwszym kwartale 1993r.: styczeń - 2,0; luty - 1,5; marzec - 0,7.

II. Skorzystanie z możliwości wynikających z nowych uregulowań prawnych uzależnione jest od sytuacji ekonomicznej i decyzji przedsiębiorstw.

III. Wobec prognozowanego na rok 1993 przyrostu produktu narodowego brutto:

- strony zgodnie z ustaleniami zawartymi w "Pakcie o przedsiębiorstwie państwowym" uznają za celowe aby tempo wzrostu konsumpcji stanowiło połowę tempa wzrostu produktu krajowego,

- nastąpi wzrost płac realnych w sferze na rozrachunku.

IV. W lutym 1993 r. rozpocznie prace zespół rządowo-związkowy, którego celem będzie monitorowanie makroekonomicznych wskaźników gospodarczych, sytuacji finansowej przedsiębiorstw oraz zmian w cenach, płacach i innych elementach dochodów ludności.

Zespół ten uzgodni wysokość wskaźników wzrostu płac wolnych od podatku na drugi kwartał 1993 r. Do zadań tego zespołu należeć będzie również przygotowywanie wniosków dla Rady Ministrów dotyczących korekty wskaźników wzrostu płac wolnych od podatku, w przypadkach o których mowa w pkt I. 7;8.

V. W związku z sygnalizowanymi przez Związek przypadkami kierowania przez zakłady energetyczne do odbiorców indywidualnych jednorazowych, skumulowanych rachunków za dostawy gazu i energii elektrycznej w 1992 r., rozpatrzone zostaną sposoby rozłożenia tych należności przez zakłady energetyczne - na raty płatne w 1993 r.

VI. NSZZ "Solidarność" zaproponował zwolnienie z podatku od osób fizycznych rodzin o najniższych dochodach.

Rząd stwierdza, że dokonanie radykalnych zmian w ustawie, czego wymagałaby realizacja tego postulatu nie może być dokonane, ze względu na fakt, iż ustawa ta wprowadzona została rok temu i okres ten nie pozwala na dokonanie pełnej oceny jej działania.

VII. Strona związkowa uważa, że niniejsze porozumienie jest zagrożone planowaną skalą wzrostu cen nośników energii i dlatego wnioskuje do Rządu o redukcję tych podwyżek.

Przewodniczący Komisji Krajowej
NSZZ "Solidarność"
Marian Krzaklewski
Minister Pracy i Polityki Socjalnej
Jacek Kurofi

Warszawa, 5.01.1993

Co wynika z protokołu

kończącego spór zbiorowy KK z Radą Ministrów o rekompensatę wzrostu kosztów utrzymania podpisanego 5 stycznia i warunkowo zaakceptowanego przez KK 8 stycznia 1993r.

I. Protokół należy ocenić łącznie ze zmniejszeniem popiwku wynikającym z ustawy z 19 września 1992r. i wynegocjowanym choć jeszcze nie wprowadzonym w życie tzw. Paktu o Przedsiębiorstwie.

I.1. Najważniejsze możliwości zwiększenia wynagrodzeń od 1.01.1993r. wynikające z ustawy popiwkowej z 19.09.1992r. są następujące:

a. podniesiono najważniejszy próg karnego opodatkowania z 5% na 6% i jednocześnie zmniejszono karne opodatkowanie z 400% na 300%

b. zmniejszenie karne opodatkowania nagród z zysku z 500% na 300%,

c. zwiększony zakres wyłączeń spod karnego opodatkowania, w tym wypłat z funduszu socjalnego i mieszkaniowego.

I.2. W czasie negocjacji rząd wystąpił o ulgi dla producentów towarów i usług na eksport zamiast dla eksporterów i taką zmianę Sejm uchwalił.

I.3. Dzięki ostatnim rozmowom rozszerzono możliwości odejścia przedsiębiorstw od popiwku w porównaniu do ustawy z 19.09.1992r.

a. istnieje już możliwość odejścia od popiwku jeśli zysk przedsiębiorstwa rośnie w stosunku do płac liczonych w koszty pod warunkiem terminowego płacenia podatków do budżetu państwa - dotyczy to tylko części przedsiębiorstw lepiej prosperujących.

b. większej grupy przedsiębiorstw dotyczy nowa możliwość o której mowa w protokole - chodzi o zakłady osiągające zysk brutto w 1992r. i przez np. restrukturyzację, poprawę zbytu, postępowanie naprawcze itp. przewidują zysk brutto lub zmniejszenie straty netto w 1993r.

Warunkiem jest uregulowanie zaległych zobowiązań w ciągu pół roku np. w formie postępowania układowego czy ugodowego z wierzycielami.

Postawą do tej formy odejścia od popiwku będzie porozumienie układowe podpisane przez dyrekcję i związki zawodowe. Izba Skarbowa będzie oceniała wykonanie porozumienia.

Szczegóły zostaną wynegocjowane z rządem przez NSZZ "Solidarność" do 15 stycznia 1993r.

I.4. Zwolnienie od popiwku z powodu podwyższenia minimalnego wynagrodzenia dla części pracowników będą uwzględniane w izbach skarbowych na wniosek przedsiębiorstwa.

I.5. Od 1 lipca 1993r. zamiast obowiązkowej dywidendy oraz nagród i premii z zysku będzie obowiązywała inna zasada podziału zysku: 1/3 na inwestycje w zakładzie, a pozostałe 2/3 w zależności od decyzji załogi - może zostać również zainwestowane lub podzielone między załogę i budżet państwa pół na pół.

I.6. Zauważyliśmy, że bardzo często rzeczywisty przyrost cen jest wyższy od wzrostu planowanego. Dlatego gdy wzrost cen będzie o połowę wyższy od wzrostu prognozowanego przez rząd w danym miesiącu, to zostaną podwyższone wskaźniki wzrostu płac zwolnione od popiwku.

W 1993r. są natomiast miesiące, gdy ceny mają rosnąć o ponad 5%. W takich miesiącach rząd podwyższy wskaźniki wzrostu płac bez popiwku, jeśli ceny rosą o 25%.

I.7. Od września 1992r. rząd ustala co kwartał wskaźniki wzrostu płac wolne od popiwku. W wyniku negocjacji proponowane przez rząd wskaźniki podwyższono i obecnie wynoszą: w styczniu 1993r. można będzie podnosić płace bez popiwku o 2%, w lutym o 1,5%, w marcu o 0,7%.

Nie dotyczy to dobrych zakładów osiągających zysk, zwolnionych od popiwku i nie dotyczy zakładów z zawartym porozumieniem płacowym, o których to zakładach była mowa w pkt I.3 - zwolnionych od popiwku warunkowo.

II. Należy zdawać sobie sprawę, że przedstawione rozwiązania nie obejmują wszystkich zakładów, a zakłady zwolnione od popiwku warunkowo /około 40% zakładów w kraju/, będą musiały zapłacić popiwki, jeśli nie wykonają porozumienia w pkt I.3.

III. Po raz pierwszy od lat pojawia się szansa, że płaca realna nie tylko nie spadnie, ale wzrośnie. Należy przy tym pamiętać, że płace w sferze budżetowej oraz emerytury i renty są związane z płacami w sferze na rozrachunku.

IV. Powstanie zespół rządowo-solidarnościowy nadzorujący podział środków na konspumpcję, w tym na płace. Zespół ten będzie działał od połowy lutego 1993r. a oprócz kontrolowania wskaźników informujących o sytuacji gospodarczej Polski będzie interweniował, gdyby wysokość płacy realnej była zagrożona, lub gdyby wzrost cen był szybszy od planowanego - według zasady z pkt I.6.

Korekty wskaźników wzrostu płac wolnych od popiwku mogą wówczas nastąpić z miesiąca na miesiąc, dotyczyć to może lutego bądź marca 1993r.- patrz. pkt I.7. Zespół będzie miał stały dostęp do informacji i prawo wnioskowania do rządu.

V. Propozycja Związku, by zwolnić z podatku dochodowego od osób fizycznych /20% podatku od dochodów rocznych większych niż 4,8 mln i mniejszych niż 64,8

mln/ te osoby, które utrzymują wieloosobową rodzinę i mają niskie dochody na członka rodziny, nie została przez rząd przyjęta.

VI. Uważaliśmy i uważamy, że duże podwyżki cen nośników energii powodują duży wzrost cen i mogą uniemożliwić wzrost płac realnych z pkt III. Wystąpiliśmy o zmniejszenie skali podwyżek i w

drobnej części tak się już stało - 6 grudnia 1992r. Sejm obniżył wysokość podatku VAT od energii i węgla, co zmniejszy wzrost cen w drugiej połowie 1993r.

Opracowali członkowie Prezydium KK
NSZZ "Solidarność"
Stanisław Alot i Longin Komołowski.

Komisja Krajowa

Małe niePorozumienie

Efekty negocjacji z rządem oraz porozumienie dotyczące rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania zdominowało posiedzenia Komisji Krajowej, które odbyło się 7 stycznia 1993 r. w Gdańsku. Na wstępie gorącej debaty Marian Krzaklewski wyraził opinię, że "efekty negocjacji byłyby o wiele mniejsze gdyby nie protest górników, który był konkretną siłą nacisku i przycisnął rząd politycznie i gospodarczo do ściany oraz stworzył znacznie szersze możliwości negocjacyjne".

Opinia ta wywołała serię głosów polemicznych. "Nie byłoby takiego protestu na Śląsku i takich efektów, gdyby nie poparcie Komisji Zakładowych i Regionów w kraju, które oświadczyły, że próba złamania strajku górników spowoduje strajk generalny w całym kraju" ocenił Maciej Jankowski. Przedstawiciele mniejszych branż wyrazili swe obawy, o to, że w "związku buduje się hierarchię ważności branż na zasadzie kto ważniejszy" (T. Kamińska - Służba Zdrowia).

Pod adresem Krzaklewskiego padło też pytanie czy wiedział o rozszerzeniu się strajku na Górnym Śląsku?

"Przypuszczałem, że to nastąpi gdy nie doszło do rozmów okołopaktowych dotyczących górnictwa. Przy tym systemie zadłużeń i układach już w lutym zabrakłoby pieniędzy na wypłaty" brzmiała odpowiedź przewodniczącego KK.

Andrzej Ditner szef Krajowej Sekcji Hutnictwa zauważył, iż "cała akcja strajkowa na Śląsku wykazała powiązanie górnictwa z innymi branżami, co stanowi lekcję na przyszłość jak przeprowadzać skuteczną akcję strajkową".

Część członków KK wyraziła pogląd, że rząd dopiero w obliczu zagrożenia jakie przyniósł strajk górników zdecydował się na poważniejsze traktowanie sporów zbiorowych, z którymi wystąpiła "Solidarność" w tym sporu na temat rosnących kosztów utrzymania. Taka postawa zaś nie budzi zaufania co do przestrzegania przez rząd zapisów zawartych w porozumieniu i nie upoważnia do zakończenia sporu zbiorowego. Niektórzy podnosili kwestię popiwku, która ich zdaniem jest wymiernym dowodem na brak postępu w negocjacjach rządowo - związkowych.

"Wzrost płacy realnej w sferze produkcyjnej będzie weryfikowany w skali całego roku. Jeżeli w październiku czy listopadzie

stwierdzymy, że porozumienie nie jest realizowane to mamy prawo wejść w strajki czy spór zbiorowy jeszcze mocniej. Zapis, który jest wynikiem porozumienia to zapis systemowy chroniący przed wzrostem kosztów utrzymania. To porozumienie nie może załatwić wszystkich naszych spraw, ani uchwał zjazdowych w 100%" - podkreślał Marian Krzaklewski.

Zdaniem Macieja Jankowskiego "na koniec roku będziemy mieli inną sytuację, perspektywa weryfikowania porozumienia powinna ograniczyć się do najbliższych miesięcy". "Niebezpieczne jest powiązanie wzrostu płac ze wzrostem produktu brutto w roku ubiegłym produkt brutto wzrósł a wpływy do budżetu zmalały. W tym roku może być podobnie, produkt będzie rósł a rząd będzie z nami walczył dalej o kontrolę płac. Mówienie o tym, że mamy rok spokojnego negocjowania jest błędem." Z tego powodu Jankowski zaproponował, by nie wychodzić z sytuacji prawnej sporu zbiorowego i tym samym nie pozbawiać się instrumentów prawnych, które spór związkowi daje. Pogląd ten podzieliło większość z zabierających

ciąg dalszy na str. 4

Uchwała

Nr 278/93

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" dokonuje rejestracji Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów i uznaje wybory władz krajowych Sekcji Emerytów i Rencistów za wybory władz Sekretariatu Branżowego.

Gdańsk, 7.01.1993

Decyzja KK Nr 1/93

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" przyjmuje w poczet członków Komisji Krajowej Przewodniczącego Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów Zbigniewa Gałązkę.

Gdańsk, 7.01.1993

głos członków KK, wskazując na mimo wszystko niezadawalające wyniki negocjacji. Pojawiły się też wnioski o oddalenie podjęcia decyzji co do sporu zbiorowego do czasu przekonsultowania jej w poszczególnych regionach. Przemawiała za tym zbyt mała przejrzystość zapisów porozumienia i "na ile to porozumienie jest do przyjęcia" (A. Steczyński). Za tym rozwiązaniem optowali zwłaszcza przedstawiciele mniejszych regionów.

"Po to jesteśmy wybrani aby wiedzieć co mamy robić" - stwierdził Maciej Jankowski. Zdaniem K. Hnatio odrzucenie porozumienia byłoby votum nieufności dla Przewodniczącego KK i całego zespołu negocjacyjnego.

"Przez naszą dyskusję przebijają wrażenie, że nie wierzymy w realizację porozumienia. Tymczasem nie głosujemy nad uwierzeniem, tylko nad tym czy ten zapis uważamy do przyjęcia czy nie. Myślę, że propozycja Macieja Jankowskiego jest najbardziej racjonalna. KK przyjmuje dokument nie kończąc sporu zbiorowego, a tylko go zawieszając i uszczegółwiając termin weryfikacji jego ustaleń. Stawiam wniosek, aby przyjąć propozycję Maćka Jankowskiego" - z taką propozycją wystąpił Tomasz Wójcik i uchwała została przyjęta 48 głosami za, przy 6 przeciwnych i 11 wstrzymujących się.

Jola Ostrowska

Uchwały ZR

Brak pozytywnych rozwiązań w sprawie prowadzonych sporów zbiorowych spowodowanych niewłaściwą polityką gospodarczą, dochodową i społeczną prowadzącą do drastycznego obniżenia poziomu życia większości społeczeństwa świadczy o dalszej utracie wiarygodności Rządu.

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk wyrażając swą dezaprobatę i oburzenie wobec takiej polityki Rządu wnosi do Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" o ogłoszenie strajku generalnego.

Jednocześnie Zarząd Regionu wnioskuję o opublikowanie przez Komisję Krajową listy związkowych postulatów (w tym zniesienia popiwku, oddłużenie przedsiębiorstw) wraz z komentarzem.

Działając z upoważnienia Komisji Krajowej Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk ogłasza strajk generalny w Regionie Dolny Śląsk, który objąby swoim zasięgiem woj. wałbrzyskie.

Jeżeli Rząd nie przedstawi do 15.01.1993 r. materiałów wynikających z podpisanych Ustaleń z 12 i 31.08.1992 r., Zarząd Regionu upoważnia Delegaturę ZR w Wałbrzychu do określenia terminu rozpoczęcia strajku generalnego.

Wrocław, 4.01.1993

ze spotkania Międzyresortowego Zespołu d/s restrukturyzacji w województwie wałbrzyskim i Zespołu Negocjacyjnego Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność", w dniu 13.01.1993 r. w sprawie sporu zbiorowego Komisji Krajowej z Rządem RP z dnia 18.10.1992 roku.

Na podstawie wystąpienia Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" strony uzgodniły:

1. Odnośnie pełnomocnictw dla Wojewody Wałbrzyskiego jako Pełnomocnika Rządu:

a/ W sprawie pełnomocnictw Ministra Finansów w zakresie ulg podatkowych - Minister Finansów nie widzi takich możliwości, natomiast Zespół Międzyresortowy przedstawi stronie związkowej istniejące i projektowane prawne instrumenty wspierania rozwoju gospodarczego oraz ulg inwestycyjnych w regionach szczególnie zagrożonych bezrobociem strukturalnym, w terminie do 28.01.1993 r.

b/ W sprawie pełnomocnictwa decyzji własnościowych na wniosek Wojewody Wałbrzyskiego, Minister Przemysłu i Handlu przekaze swoje kompetencje jako organu założycielskiego Wojewodzie.

Zespół Międzyresortowy zobowiązuje Dyrektora Generalnego w MPW Rafała Zagórnego do przedstawienia na posiedzeniu Kierownictwa MPW, wniosku strony związkowej o utworzenie delegatury MPW w Wałbrzychu i wyposażenia jej w kompetencje właścicielskie oraz przekazania projektu decyzji do konsultacji NSZZ "Solidarność".

c/ W sprawie preferencji inwestycyjnych proekologicznych - Zespół Międzyresortowy wystąpi do Premiera RP o rozszerzenie składu w/w Zespołu o przedstawiciela Ministra Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa jak również wystąpi o spowodowanie aby środki NFOŚ przeznaczone na realizację inwestycji proekologicznych realizowanych na terenie woj. wałbrzyskiego były nie mniejsze od sumy dochodów tego funduszu uzyskiwanych z terenie województwa.

d/ W sprawie pełnomocnictw w zakresie rozdziału Funduszu Pracy ustalono, że Pełnomocnik (Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia) w uzgodnieniu z Urzędem Pracy, akceptował będzie wydatki z FP, na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu.

2. Zespół Międzyresortowy przygotowuje niezwłocznie projekt mechanizmów zobowiązujący Zarząd FWP do konsultacji za-

miaru sprzedaży majątku FWP znajdującego się na terenie województwa wałbrzyskiego z Wojewodą Wałbrzyskim oraz dostarczy NSZZ "Solidarność" projekt ustawy o FWP do zaopiniowania.

3. Zespół Międzyresortowy zbada możliwość utworzenia Oddziału Terenowego Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w województwach wałbrzyskim i jeleniogóskim.

4. Do dnia 28.02. br. MPiPS przedstawi projekt zagospodarowania środków inwestycyjnych na tworzenie nowych miejsc pracy w regionach szczególnie zagrożonych bezrobociem strukturalnym.

5. Zespół Międzyresortowy wystąpi do ARP o przygotowanie umowy z Komitetem Regionalnym w zakresie redystrybucji kredytów dla przedsiębiorstw w woj. wałbrzyskim, nie później niż do dnia 31 bm.

6. Zespół Międzyresortowy widzi możliwość uczestniczenia osób wskazanych przez Komitet Regionalny w radach nadzorczych banków państwowych. W tej kwestii odbędzie się spotkanie z Ministrem Finansów nie później niż do 28.02.93 r.

Strony ponadto uzgodniły, że Zespół Międzyresortowy w ciągu 14 dni od daty dzisiejszego spotkania przedstawi Związkowi projekt likwidacji kopalń DZW z uwzględnieniem następstw finansowych, organizacyjnych i socjalnych, a Związek w ciągu 7-miu dni przedstawi swoją opinię.

Zespół Międzyresortowy gwarantuje do czasu uzgodnienia programu likwidacji DZW z NSZZ "Solidarność" nie dokonywania zwolnień grupowych i zapewni finansowanie DZW na dotychczasowych zasadach niezależnie od statusu prawnego kopalń.

Zespół Międzyresortowy wystąpi do Ministra Przemysłu i Handlu o zapewnienie środków finansowych dla likwidowanego DZW w wysokości nie niższej niż w 1992 r.

Strony ustalają termin następnego spotkania na dzień 3.02.1993 r. godz. 12⁰⁰.

Za NSZZ "Solidarność"
Tomasz Wójcik
Za Zespół Międzyresortowy
Edward Nowak

Umiarkowany optymizm

Szef Regionalnej Sekcji Górnictwa NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk Bogumił Zimnawoda poproszony o ocenę dotychczasowych efektów rozmów Zespołu Negocjacyjnego Komisji Krajowej z Międzyresortowym Zespołem ds. restrukturyzacji w woj. wałbrzyskim, powiedział m.in.:

Dla mnie bardzo ważną sprawą jest fakt, że od pewnego czasu, a konkretnie od momentu powstania Zespołu Międzyresortowego zmieniał się zdecydowanie poziom negocjacji. Nie rozmawiamy już o sprawach ogólnych, o tym że trzeba restrukturyzować czy likwidować, lecz dyskutujemy o rozwiązaniach, szukamy odpowiedzi na pytanie jak i za co? To stanowi przełom w tych negocjacjach. Wreszcie pojawiła się koncepcja, przedstawiano nam propozycje mechanizmów, które mają rozruszać i pociągnąć cały proces restrukturyzacji naszego województwa. W tej chwili rozmawiamy o pełnomocnictwach dla wojewody, które są dosyć dokładnie przedstawione w komunikacie.

W trakcie rozmów pojawił się nowy problem, który dla nas związkowców stanowi duże wyzwanie. Strona rządowa wystąpiła z całkiem nowymi propozycjami ws. likwidacji Dolnośląskiego Zagłębia Węglowego. I tak do końca marca zlikwidowana miałaby zostać kopalnia "Victoria", a proces likwidacji kopalni "Nowa Ruda" miałby zostać skrócony o trzy lata, tj. do 1998 roku. W ciągu 14 dni mamy otrzymać przygotowaną pełną koncepcję sposobu likwidacji DZW, dokładny harmonogram oraz sposoby jej finansowania. Po otrzymaniu tych dokumentów "Solidarność" ustosunkuje się do rządowych propozycji, ale do tego czasu musieliśmy się zabezpieczyć przed pewnymi krokami

rządu, stąd w komunikacie zapis, który chciałbym zacytować w całości: *Zespół Międzyresortowy gwarantuje do czasu uzgodnienia programu likwidacji DZW z NSZZ "Solidarność" nie dokonywania zwolnień grupowych i zapewni finansowanie DZW na dotychczasowych zasadach niezależnie od statusu prawnego kopalni.*

3 lutego br. odbędzie się w Warszawie kolejne spotkanie stron i wówczas będziemy dyskutować o szczegółach.

Coraz bardziej jasne staje się, że proces restrukturyzacji regionu wałbrzyskiego powiązany będzie ze zmianami personalnymi w województwie. Dotyczy to m.in. wojewody wałbrzyskiego. Dotychczasowy "układ" charakteryzujący się całkowitą biernością w sprawach restrukturyzacji, niechęcią do "Solidarności" nie gwarantuje właściwego przebiegu i dynamiki zmian w województwie.

Równoległe z toczącymi się rozmowami ze stroną rządową będziemy prowadzić spotkania z ludźmi w zakładach pracy. Sytuacja jest taka, że naszym zabezpieczeniem, przed powiedzeniem kolejnym porozumieniem na papierze jest podnoszenie świadomości ludzi na temat restrukturyzacji. Wierzę w intencje strony rządowej, ale gdyby okazała się ona płonna to należy pamiętać, że Uchwała ZR w sprawie strajku generalnego w województwie wałbrzyskim nie została uchylona.

notował: jr

18 stycznia br. Ministerstwo Przemysłu i Handlu przekazało Delegaturze ZR w Wałbrzychu projekt zarządzenia ws. połączenia kopalni wałbrzyskich w jeden organizm gospodarczy. "Konieczność połączenia przedsiębiorstwa wystąpiła w następstwie odstąpienia od likwidacji kopalni Dolnośląskiego Zagłębia Węglowego" - pisze w uzasadnieniu projektu minister E. Nowak z MPiH. Zdaniem ministra "utworzenie jednego przedsiębiorstwa pozwoli na prowadzenie procesu likwidacji zakładów górniczych eksploatowanych obecnie przez różne kopalnie". Zasobność kopalnianych złóż będzie miała wpływ na kolejność likwidacji poszczególnych obszarów oraz zmiany struktury zatrudnienia.

Zespół Negocjacyjny KK NSZZ "S" w odpowiedzi zaproponował szybkie rozpo-

cięcie pracy zespołu przygotowawczego. Do zadań zespołu należałoby m.in. określenie polityki oddłużeniowej wobec nowo powstałej kopalni, zabezpieczenie osłon socjalnych pracowników kopalni i Przedsiębiorstwa Robót Górniczych oraz określenie warunków zabezpieczających prawa pracownicze. Równie ważne jest powiązanie procesu likwidacji z restrukturyzacją całego Regionu Wałbrzyskiego, szczególnie w odniesieniu do możliwości tworzenia nowych miejsc pracy.

Zespół Negocjacyjny Komisji Krajowej NSZZ "S" podtrzymuje stanowisko, że decyzja o połączeniu kopalni może być podjęta dopiero po zakończeniu prac Zespołu Przygotowawczego i na jego wniosek.

● Po dwumiesięcznej (grudzień-styczeń) absencji na antenie TVP, w lutym powróci program "Sprawa dla reprtera". Ostatni program emitowany był 13 listopada, a w nim m.in. poruszano sprawę planowanej przez MPW sprzedaży Cementowni Górażdże. Prywatyzacyjne plany upadły - również dzięki zdecydowanej postawie załogi. "Spadł" również z anteny program Elżbiety Jaworowicz, który ogląda ok. 10 milionów widzów.

● Rada Ministrów zdecydowała się wystąpić do Sejmu o przyznanie jej prawa wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Dekrety obejmowałyby zmiany legislacyjne związane z rządowymi programami priorytetowymi oraz z procesem dostosowywania polskiego prawa do wymogów układu o stowarzyszeniu z EWG.

● Resort zdrowia skierował do społecznej komisji ministerialnej projekt o częściowej odpłatności za usługi medyczne. W projekcie zakłada się utworzenie tzw. koszyka usług medycznych bezpłatnych oraz listę usług płatnych. Bezpłatnym leczeniem objęci byłiby m.in.: dzieci do siedmiu lat, uczniowie i studenci, chorzy zakaźnie i psychicznie oraz osoby objęte stałą opieką pomocy społecznej.

● 29 grudnia 1992 r. odbyło się spotkanie Klubu Parlamentarnego "S" z p. premier H. Suchocką oraz ministrami: J. Osiatyńskim i T. Syryjczykiem. Tematem spotkania oprócz bieżącej sytuacji politycznej były prace parlamentu: projekt ustawy budżetowej na 1993 r. a w szczególności waloryzacja płac w sferze budżetowej. Posłowie krytykując projekt zwracali uwagę na wadliwy tryb jego opracowania, który uniemożliwia rzetelną ocenę i wprowadzenie niezbędnych korekt. Spotkanie odbyło się z inicjatywy Klubu.

● Sejm odrzucił poprawki Senatowi do ustawy o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w sferze budżetowej, podtrzymując swoje wcześniejsze stanowisko, o zastosowaniu wskaźnika 90% waloryzacji płac, zamiast 87% proponowanego przez Senat. W głosowaniu większość posłów "Solidarności" poparła stanowisko Sejmu.

● 5 stycznia br. w Dyrekcji Generalnej PKP rozpoczęto rozmowy z przedstawicielami Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ "S". Negocjacje mają charakter roboczy a wśród poruszanych spraw znajdują się m.in. zagadnienia dotyczące polityki płacowej i zatrudnienia na kolei, restrukturyzacji PKP oraz problemy emerytalno-rentowe branży.

● 12 stycznia br. w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym we Wrocławiu odbyło się referendum w sprawie podjęcia strajku. Na pytanie "Czy jesteś za czynnym przystąpieniem do akcji strajkowej z pełnymi jej konsekwencjami 87% załogi odpowiedziało "TAK". W referendum udział wzięło 85% załogi. Główną przyczyną zaostrzenia sytuacji jest zbyt niska dotacja przeznaczona przez władze miasta dla przedsiębiorstwa. Kasa MPK została "okrojona" o 10 mld zł w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zdaniem przedstawicieli zakładowej "S" w roku bieżącym na

jr

Ponad rok temu Dział Branżowy Komisji Krajowej przedstawił projekt nowego statutu wraz z uzasadnieniem proponowanych zmian i zarysem koncepcji dalszych przeobrażeń struktury Związku. Dyskusja zarówno przed zjazdem krajowym, jak i przyjęte przez delegatów rozwiązania potwierdziły słusność pomysłu na nową konstrukcję Solidarności. Oceniając pozytywnie decyzje IV Krajowego Zjazdu, należy też stwierdzić, że było to zgromadzenie zmarnowanej szansy, szan-

minamy podstawowe założenia strukturalne. Uznając za główną zasadę ewolucyjności przemian struktur Związku proponowaliśmy okres zmian podzielić na 3 etapy:

I. porządkowania wewnętrznego sekcji branżowych, określenia zakresu kompetencji poszczególnych struktur oraz statutowo zagwarantowanego zwiększenia udziału branż w decyzjach władz Związku. (najbliższa 3 - letnia kadencja).

Założenia podstawowe warunkujące realizację etapu to:

O Statucie po raz drugi

sy na poważną dyskusję o przyszłości Związku. Zbytne skoncentrowanie się części delegatów na grze koalicyjno-personalnej, zbędnie widowiskowa i momentami żenująca debata polityczna gdańskiej części zjazdu, a następnie długa dyskusja programowa podczas drugiej zjazdowej tury nie pozwoliły na głębsze i bardziej przemyślane postanowienia konstytucyjne. Stąd też zrozumiałe zaskoczenie, niekiedy oburzenie niektórych delegatów, którzy słusznie zarzucali Komisji Statutowej proponowanie zbyt daleko idących zmian, argumentując to nadmiernym centralizmem czy wręcz niedemokratycznością nowych zapisów statutu. Zarzuty te dotyczyły przede wszystkim nadmiernych zdaniem oponentów uprawnień i kompetencji komisji rewizyjnych, zarządów regionalnych i Komisji Krajowej. W chwili obecnej z powodu krótkiej bo zaledwie dwumiesięcznej praktyki stosowania nowego Statutu nie można stwierdzić czy restrykcyjność niektórych rozwiązań, jest wykorzystywana tylko i wyłącznie do dyscyplinowania struktur, czy też do wewnątrzorganizacyjnych rozgrywek.

W naszych propozycjach sprzed roku uwagę poświęciliśmy głównie strukturom branżowym i właśnie w rozdziale V pt. "sekcje branżowe, zawodowe i inne" dokonano najwięcej zmian. Można by uznać to za sukces Działu Branżowego, gdyby nie obserwowane aktualnie próby zanegowania czy wręcz odwrócenia zapoczątkowanych jeszcze przed krajowym zjazdem tendencji. Opracowana przez nas koncepcja, na której oparto m.in. zapisy nowego rozdziału pt. "Struktury branżowe" wymaga dalszego precyzowania, modyfikowania i rozwijania, ale także celowego i upartego urzeczywistniania. W przeciwnym wypadku pogłębiać się będzie zamieszanie strukturalne i kompetencyjne, a władze Związku postrzegane będą jako niekonsekwentne w działaniu stowarzyszenie działaczy. Główną ideą naszych propozycji było uproszczenie, skoncentrowanie i, maksymalnie jak to możliwe, ujednoczenie struktur. Odejście od tej koncepcji w praktyce spowodować może tylko rozbieganie i konflikty w Związku. Widać już niestety pierwsze tego objawy. W skrócie przypo-

1. zmiana podziału składki członkowskiej i zwiększenie kwot przeznaczonych na działalność krajowych sekcji i sekretariatów.

2. reprezentatywny udział sekretariatów w Komisji Krajowej.

3. obligatoryjny udział struktur regionalnych branżowych w Zarządach Regionalnych.

II. stworzenie takiego modelu wyboru władz Związku aby uniknąć dwutorowości wyborczej przy czym podstawą winna być zasada równej reprezentatywności branż o strukturze 15-sekretariatowej. (następna kadencja po 1995 roku)

Założenia podstawowe to:

1. istnienie struktury branżowej opartej tylko na 15 Sekretariatach Branżowych (krajowych i regionalnych).

2. przyjęcie takiej ordynacji wyborczej do władz Związku, która dawała by możliwość wyboru na KZD także poprzez struktury branżowe.

III. etap końcowy, który winien polegać tylko na dostosowywaniu się struktur Związku do struktury pracodawcy.

Założeniem podstawowym tego etapu winna być dbałość o jednolitość struktury branżowej (unifikacja) przy jednoczesnym tworzeniu się struktur branżowych jako kontrpartnera dla nowych grup pracodawców.

Analizując przedstawione powyżej założenia można z satysfakcją konstatować, że:

1. IV Krajowy Zjazd dokonał niewielkiej co prawda, ale niezwykle potrzebnej korekty podziału składki członkowskiej. Struktury branżowe otrzymały niewiele, ale w rzeczywistości tylko krajowe struktury branżowe i Komisja Krajowa zyskały 100% wzrost funduszy. Nadszedł chyba już czas by pomyśleć o następnej ewolucji układu finansowego Związku, ale to temat na następne opracowanie.

2. rozszerzona została lista krajowych sekretariatów o reprezentację emerytów i rencistów, a struktury skupiające członków Związku-osoby niepełnosprawne uzszyły oparcie organizacyjne bezpośrednio przy Komisji Krajowej.

3. rozpoczęto proces tworzenia regionalnych sekretariatów branżowych, jedno-

działalność przedsiębiorstwa zabraknie ok. 100 mld zł., co może stać się przyczynkiem do zwolnień pracowniczych. Ostateczne decyzje w sprawie formy protestu zakładowa "S" podejmie po sesji budżetowej Rady Miejskiej, która odbędzie się 23.01. br.

● Głosami posłów Sojuszu Lewicy i Unii Demokratycznej odrzucone zostały projekty ustaw lustracyjnych zgłoszone przez kluby parlamentarne ZChN, PC, "Solidarności", a także projekt senacki. W głosowaniu, które odbyło się 6 stycznia podczas wspólnego posiedzenia komisji: Ustawodawczej, Sprawiedliwości, Obrony Narodowej oraz Administracji i Spraw Wewnętrznych postawie zdecydowali, że do dalszych prac skierowane zostaną projekty zgłoszone przez kluby KPN i KLD. Decyzja ta nie oznacza jednak całkowitej rezygnacji z rozwiązań zawartych w odrzuconych projektach.

● *To ma znaczenie symboliczne i pokazuje sytuację w jakiej się dzisiaj znajdujemy* - stwierdził były szef MSW Antoni Macierewicz komentując fakt odrzucenia głosami SLD i UD projektu ustawy lustracyjno-dekomunizacyjnej zgłoszonej przez KP "Solidarności".

● Zgodnie z Uchwałą Komisji Krajowej Nr 260/92 w dniu 6 stycznia br. Prezydium KK powołało Zespół Interwencyjno-Mediacyjny, na którego czele stanął wiceprzewodniczący KK Jan Hałas. Zadaniem Zespołu jest prowadzenie mediacji w sporach wewnątrz związkowych i podejmowanie interwencji złączanych przez przewodniczącego KK, przewodniczących ZR lub poszczególne Zarządy Regionów. Z naszego regionu w skład Zespołu weszli Małgorzata Calińska i Włodzimierz Wasiński.

● W związku z dyskusją nad projektem ustawy o prawnej ochronie dziecka poczętego, Prezydium KK przesłało do Klubu Parlamentarnego NSZZ "S" uchwałę nr 14 II Krajowego Zjazdu Delegatów, w której zjazd opowiedział się za prawną ochroną życia ludzkiego od momentu poczęcia.

● Prezydium "krajówki" wezwało rząd do *niezwłocznej realizacji ustaleń w toczącym się sporze zbiorowym w sprawie Stoczni Północnej*. Prezydium KK obarczy stronę rządową winą za brak konkretnych rozwiązań w toczącym się od 7 miesięcy sporze.

● 15 grudnia ub. roku została zawarta ugoda pomiędzy Skarbem Państwa a rodziną po śp. Kazimierzu Michalczyku ustalająca odszkodowanie z tytułu Jego śmierci.

● Przedstawiciele ok. 120 Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" z Regionu Mazowsze zobowiązało Zarząd Regionu, aby w możliwie krótkim czasie zwołał Walny Zjazd Delegatów, "który powinien podjąć uchwałę o zwołaniu nadzwyczajnego zjazdu Związku". Celem Zjazdu miałyby być "wypracowanie strategii "Solidarności" w gwałtownie pogarszającej się sytuacji społeczno-gospodarczej.

częśnie zgodnie z postanowieniem IV KZD, określane są zasady uczestnictwa przewodniczących tych struktur w Zarządach Regionalnych. Dokonały tego już na pewno regiony Dolnośląski i Elbląski, a w znacznej części regionów prace przygotowawcze są poważnie zaawansowane, również na skutek nacisków oddolnych.

Tak więc pierwszy etap jest już realizowany i skupić się trzeba na propagowaniu i wyjaśnianiu potrzeby tworzenia regionalnych struktur branżowych. Proces ten jednak może być zahamowany jeżeli nadal będą tworzone i rejestrowane na poziomie krajowym sekcje o nikłej reprezentatywności i nakładających się wzajemnie kompetencjach. Co należałoby zmodyfikować w naszej koncepcji.

Przede wszystkim wyeliminować ogromną wewnętrzną sprzeczność zawartą w założeniach etapu drugiego, a mianowicie tezy o odejściu od dwutorowości wyborów do władz Związku przy jednoczesnej propozycji stworzenia ordynacji wyborczej, na mocy której struktury branżowe mogłyby wybierać przedstawicieli na Krajowy Zjazd Delegatów Związku. W najbliższym okresie czasu musimy skoncentrować się raczej na skutecznym przyspieszeniu tworzenia krajowych i regionalnych sekretariatów branżowych przez co zwiększy się udział przedstawicieli branż w władzach związkowych. Istotnym jest także egzekwowanie przez struktury kontrolne i nadrzędne zgodności z Statutem i ordynacją branżową i uchwałami Komisji Krajowej wyborów władz sekretariatu. Jest rzeczą niedopuszczalną rejestrowanie regulaminów struktur branżowych, których zapisy stoją w wyraźnej sprzeczności z podstawowymi związkowymi aktami normatywnymi. Kongresy Sekretariatów winny być zgromadzeniem reprezentatywnym dla całej branży. Regulaminy, które przewidują, że każda sekcja (a jest ich w sekretariacie np.5) wybiera 4 delegatów, powoduje, że większość członków Komisji Krajowej wybierana jest na zebraniach od 100 do 500 osobowych, a niektórych przewodniczących sekretariatów wybiera, tak jak w podanym przykładzie max. 20 osób. Jest to oczywisty absurd. Komisja Krajowa winna w tej sytuacji pokusić się o stworzenie ramowego, wzorcowego regulaminu struktur branżowych.

Najistotniejsze problemy wewnętrzne jakie stoją przed Solidarnością już w tej kadencji to:

1. relacja struktur branżowych do terytorialnych i określenie kompetencji,
2. konieczność skupienia ruchu branżowego,
3. kolejna, ale konieczna zmiana struktury podziału składki członkowskiej.

Niejasność sytuacji politycznej, odzyskanie sympatii do głoszących populistyczne hasła ugrupowań postkomunistycznych, odtwarzanie czy wręcz powracanie dawnych układów personalnych, co widoczne jest szczególnie w małych wojewo-

dztwach, wyraźnie motywuje do utrzymania silnej struktury regionalnej, wzmocnionej o regionalne zgrupowania branżowe. Wzmocnionej finansowo, ale także takiej, w której precyzyjny zakres kompetencji i uprawnień nie będzie powodował wewnętrznych konfliktów i sporów. Tak dookreślona branżowo struktura regionalna może być najbardziej optymalnym modelem związku.

Zarząd Regionu winien być przede wszystkim reprezentacją interesów całości rzeszy członkowskiej wobec władz wojewódzkich i samorządowych, organizacji społecznych i politycznych. Główne zadania władz regionalnych to prowadzenie działalności informacyjno-wydawniczej, organizacyjnej (np. akcja naboru nowych członków), prawnej, szkoleniowej (w zakresie ogólnozwiązkowym). Odrębnym i niezwykle ważnym zadaniem jest uczestnictwo w regionalnym programie przeciwdziałania bezrobociu.

Regionalnym Sekretariatowi winny być powierzone obowiązki głównego twórcy i negocjatora regionalnych i zakładowych umów zbiorowych, organizatora własnych branżowych służb BHP-owskich (specjalizacja branżowa), reprezentanta wobec agend urzędów wojewódzkich (wydziały polityki gospodarczej), administracji specjalnej i regionalnych konfederacji pracodawców. Niezwykle istotnym jest oddanie w ręce regionalnych sekretariatów branżowych możliwości współdecydowania wraz z organami założycielskimi i pracodawcami o kształcie restrukturyzacji branż i poszczególnych zakładów przy jednoczesnym negocjowaniu warunków zabezpieczenia socjalnego dla pracowników.

Analogiczny podział kompetencji należy określić na poziomie krajowym, z tym jednak zastrzeżeniem, że ze względu na wagę i rozległość społeczną postanowień dotyczących niektórych branż (np. obowiązkowe ubezpieczenia zdrowotne, wielkość dotacji-dopłat do przewozów pasażerskich PKP) decyzje winny być podejmowane przez władze ogólnozwiązkowe.

Pozostaje jeszcze udzielić odpowiedzi na pytanie czy rozczłonkowana struktura branżowa jest w stanie udźwignąć zwiększone obowiązki i czy w rozdrobnieniu należy szukać właściwej skuteczności oddziaływania branż? Ocena jest jednoznaczna i niestety dla niektórych działaczy smutna. Praktyka dowiodła, że utworzenie Sekretariatu Przemysłu Spożywczego wzmocniło wszystkie sekcje w nim skupione. Podobnie u Metalowców czy Transportowców. A wszystko dlatego, że w wielu przypadkach z postulatami i propozycjami występowali wspólnie.

Taka recenzja daje asumpt do sformułowania następującej tezy: już w tej kadencji winno dojść do powolnego zaniku podziału struktur branżowych na sekcje i oparcie się na strukturze 15-sekretariatowej (plus oczywiście Sekretariat Emerytów i Rencistów). Czy ma to oznaczać automatyczną i całkowitą likwidację wszystkich sekcji? Oczywiście nie. Muszą pozostać jako odrębne, ze względu na specyfikę i liczebność, struktury branżowe skupiające powyżej 50.000 członków takie jak: kolejarska, hutnicza, górnicza czy oświatowa.

Skupić należy niewątpliwie służby publiczne (i to już na poziomie regionalnym (wszak tutaj istnieje faktyczny właściciel mienia komunalnego), łączność (poczta i telekomunikacja), kulturę i sztukę (duża część tego działu przeszła w gestię samorządów i brak realnej reprezentacji branży na tym szczeblu), banki, handel i ubezpieczenia. Na marginesie prezentowanych rozważań, patrząc na doświadczenia innych krajów, służby publiczne oraz handel to branże niezwykle rozwojowe i z przyszłością. Warto w organizację tych struktur zainwestować czas i pieniądze.

Tak zmodyfikowana i uproszczona struktura przedstawiać się będzie następująco: Komisja Zakładowa (reprezentant interesu branżowego) - sekretariat regionalny - sekretariat krajowy. Wewnątrz tego schematu organizacyjnego będzie miejsce dla najsilniejszych branż.

Przy omawianiu struktury związku nie możemy zapomnieć o roli organizacji zakładowych szczególnie w nowych podmiotach gospodarczych. Tworzenie kół członków indywidualnych przy ZR lub regionalnych sekretariatach branżowych, ich propagowanie i wspieranie to jedno z możliwych rozwiązań. Zdecydowanym ułatwieniem byłoby takie przeobrażenie ustawodawstwa związkowego, które tylko związkowi zawodowcy dawano by uprawnienia do reprezentowania interesów pracowniczych. Konieczną zmianą zarówno w ustawie związkowej, w statucie jak i w działaniu praktycznym, jest reguła, że związek zawodowy przede wszystkim występuje w obronie swoich członków.

Przekształcenia własnościowe w gospodarce narzucają także pewne rozwiązania organizacyjne. Kształtowanie się struktur międzyzakładowych o zdecydowanie szerszych niż tylko koordynacyjne uprawnieniach, szczególnie w spółkach o holdingowej strukturze jest wymogiem chwili. Tworzące je organizacje zakładowe mogłyby zrzec się ustawowych uprawnień w zakresie komponowania i negocjowania systemów płacowych, ogólnych warunków pracy i uprawnień socjalnych.

Na koniec smutna refleksja. Nawet codziennych związkowych obowiązków, jak sądzę, spowodował, że do dnia dzisiejszego (a jest właśnie 3 stycznia anno domini 1993) nie zebrała się Komisja Statutowa powołana przez IV KZD. Utonął też w przepastnej szufladzie biurka jednego z szefów tej komisji projekt kompleksowych zmian w statucie. Minął także 15 lipca 1992 roku, termin do którego, zgodnie z zaleceniem Zjazdu, miał być przedstawiony do ogólnozwiązkowej konsultacji wspomniany projekt. Statutowa tura zjazdu zbliża się nieuchronnie i ponownie wzorem poprzednich lat dyskusja nad najważniejszymi problemami Solidarności będzie prowadzona na chybcika i po łebkach. No cóż, nadal obowiązuje polska skłonność do prowizorki. Tylko inni się zmieniają.

Andrzej Steczyński
Przewodniczący ZR
Elbląskiego NSZZ "Solidarność"

Panowie tak dalej nie można!

Marszałek Sejmu RP
Prof. Wiesław Chrzanowski
Marszałek Senatu RP
Prof. August Chetkowski
Przewodniczący
Klubu Parlamentarnego
NSZZ "Solidarność"
Bogdan Borusewicz

Wbrew "Założeniom polityki społeczno-gospodarczej na 1993" przyjętym przez Sejm 17.10.1992 r. i zapisanym tam gwarancjom państwa zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego obywateli na poziomie podstawowym obecnie konstruowany budżet nie gwarantuje środków na pomoc społeczną.

Nie istnieje więc założony przez Rząd i przyjęty przez Sejm komplementarny system działań państwowej pomocy społecznej, mający objąć konkretną pomocą coraz większą liczbę bezrobotnych pozabawionych zarówno ofert pracy jak i zasiłku.

Wobec braku wiarygodnych programów kolejnych Rządów rozwoju Polski, Związek wyraża ostry protest przeciwko stanowisku komisji sejmowej z 8.01.1993 r., odrzucającemu sprawozdanie podkomisji sejmowej z 29.12.1992 r. a uzgodnionemu z NSZZ "Solidarność" i wnioskującemu o przedłużenie okresu pobierania zasiłku dla bezrobotnych do 31 marca 1993 r.

Rzeczpospolita Polska zobowiązana jest do zapobiegania sytuacjom rodzinnego braku środków do życia, szczególnie w przypadku bezrobotnych, dla których nie ma ofert pracy, w obliczu ostrej zimy, kolejnych podwyżek cen energii, mieszkań, żywności i wobec faktu nieistnienia systemu państwowej pomocy socjalnej.

Najważniejsi są ludzie!

I ich los musi znaleźć swoje miejsce w budżecie 1993, zgodnie z opcją preferencyjną na rzecz ubogich, z opcją deklarowaną tak często przez wszystkie Rządy i nigdy nie realizowanego.

O taką weryfikację stanowiska wnoszę do Sejmu RP.

Członek Prezydium KK
NSZZ "Solidarność"
Jacek Smagowicz

Gdańsk, 11.01.1993 r.

Kapitalizm w "Porcelanie"

14 stycznia Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" przy "Porcelanie" Wałbrzych S.A. podjęła Uchwałę o wejściu w spór zbiorowy z kierownictwem i właścicielami zakładu. Spór dotyczy:

1. Dyskryminacji pracowników z powodu przynależności do NSZZ "Solidarność".
2. Warunków pracy, płacy, świadczeń socjalnych.
3. Polityki kadrowej oraz stosunków międzyludzkich w relacji pracodawca- pracownik.

O podjęciu Uchwały przewodniczący KZ Czesław Tomczyk poinformował pracowników zebranych 14.01.br. w sali Dyrekcji PKP (właściciele nie zezwolili na odbycie zebrania na terenie zakładu). Na spotkaniu obecnych było około 200 pracowników oraz przedstawiciele Zarządu Regionu z Tomaszem Wójcikiem, Jerzym Langerem i niżej podpisaną, posłanka ZChN Teresa Bazała oraz przedstawiciele Ministerstwa Przekształceń Własnościowych - Jolanta Wójcik i Mirosław Mironowicz.

Przypomnijmy, że w swojej Uchwale z dnia 7.12.1992 r. Zarząd Regionu domaga się anulowania decyzji o sprzedaży fabryki biorąc pod uwagę bardzo niską cenę sprzedaży (70% akcji za 8 mld zł.). Sam zysk wypracowany od sierpnia 92 wynosi 4 mld, a zapasy magazynowe i materiałowe ok. 20 miliardów. Prawdopodobnie przy sprzedaży nie wzięto pod uwagę wartości 22 obiektów, m.in. zakładowego ośrodka wczasowego i przychodni. Nie wzięto również pod uwagę faktu, iż przez blisko 20 lat pracownicy dobrowolnie przeznaczali 8% swoich zarobków na fundusz inwestycyjny, dzięki któremu zakład był modernizowany.

Najbardziej bulwersującym faktem ujawnionym podczas spotkania była decyzja Rady Nadzorczej o wysokości miesięcznych poborów właścicieli i ich współmałżonków - łącznie do podziału 35 tysięcy dolarów (ok. 550 mln zł).

Przyznając sobie bardzo wysokie wynagrodzenie właściciele wypracowany przez załogę zysk wyprowadzają poza spółkę, co w krótkim czasie pogorszyło sytuację finansową zakładu i pracowników. Nie uzyskując dochodu z fabryki, właściciele nie mogą również w nią inwestować, co jest zagwarantowane w umowie kupna-sprzedaży. W związku z tym przedstawiciel Skarbu Państwa /30% akcji/ we wrześniu 1992 r. wystosował pozew do sądu gospodarczego o unieważnienie decyzji o wysokości poborów, gdyż jest ona szkodliwa dla akcjonariuszy czyli Skarbu Państwa. Do dnia dzisiejszego sprawa się nie odbyła, a wynik finansowy fabryki za miesiąc listopad i grudzień jest ujemny. Przedstawiciele MPW przez dwie godziny odpowiadali na pytania pracowników. Przerażeni ujawnionymi faktami zobowiązali się do przedstawienia całej sprawy ministrowi J.Lewandowskiemu.

Zwrócili się też do przedstawicieli Zarządu Regionu o spotkanie poświęcone problemom prywatyzacji na Dolnym Śląsku. Pani poseł Teresa Bazała obiecała interwencję u wicepremiera H. Goryszewskiego i ministra sprawiedliwości.

Za przeprowadzeniem akcji strajkowej przez NSZZ "Solidarność" opowiedzieli się wszyscy zebrani.

Sposób prowadzenia prywatyzacji od dawna wzbudza poważne zastrzeżenia. Jolanta Wójcik (uczestnicząca w końcowej fazie sprzedaży fabryki) o fakcie, że p. Kułakowski - współdziaławiec spółki, był równocześnie pracownikiem tejże fabryki, o czym dowiedziała się niedawno. Zaistnienie takiego faktu jest sprzeczne z Kodeksem Handlowym i może spowodować unieważnienie transakcji. A jak zinterpretuje ten fakt minister J.Lewandowski ?

Magda Szczurowska

Z ostatniej chwili: 20 stycznia br. w Sądzie Gospodarczym w Dzierżoniowie odbyła się pierwsza rozprawa, na którą przedstawiciele MPW przyjechali nie przygotowani. Rozprawę odroczone a wyrok w tej sprawie zapadnie 25 stycznia br.

Reakcją Rady Nadzorczej i Zarządu Spółki na Uchwałę Komisji Zakładowej i zebranie załogi jest opinia prawna podważająca zgodność tej uchwały z przepisami oraz propozycja umowy w sprawie warunków najmu lokalu zajmowanego przez KZ, jak też warunków możliwości korzystania z telefonu i telexu.

Radca prawny spółki nie bardzo rozumie, jeśli KZ w Uchwale pisze, że "spór dotyczy dyskryminacji pracowników z powodu przynależności do NSZZ "Solidarność"...", to czy tym samym Związek żąda dalszej eskalacji, czy też zaprzestania dyskryminacji. Komisja Zakładowa w odpowiedzi precyzuje swoje postulaty używając tym razem słowa "żądamy".

Zarząd Spółki nie odpowiedział na propozycje KZ w sprawie najmu lokalu, przestał natomiast własny tekst umowy, w której proponuje warunki: - czynsz za lokal - 1.232.000 zł. (70 tys. za m²); telefon - ryczałt w wys. 200 tys. zł. miesięcznie; telex - 500 zł. za jedną linię tekstu (ponad 1000 % opłaty pobieranej przez Urząd Telekomunikacji).

Działania te są kolejnym dowodem na utratę poczucia realizmu przez właścicieli i zarządzających tym zakładem. Napięcie rośnie, czuje się bliskie zwarcie. Pozostaje tylko pytanie, kogo i jak skutecznie porazi?

Jerzy Langer

LIST OTWARTY

do Komisji Krajowej i Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność"

Pismem z dnia 15.07.1992 r. Prezydium Sekcji Regionalnej Budownictwa NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk, zwróciło się do Zarządu Regionu i Komisji Krajowej o podjęcie działań zmierzających do wprowadzenia zmian w Ustawie z dnia 15.02.1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych, oraz zmianie niektórych ustaw regulujących Zasady opodatkowania /Dz.U. Nr 21/92 poz. 86/. Zmiany te miały zniwelować dyskryminujące dla związków zawodowych postanowienia. Z zaniepokojeniem stwierdzamy, że do dnia dzisiejszego mimo wielokrotnych ustnych indagacji członków KK i pisma "Solidarności" z naszego regionu nie otrzymaliśmy informacji o stopniu zaawansowania działań o które występowaaliśmy.

Niezałatwienie tej sprawy przez Komisję Krajową i Klub Parlamentarny NSZZ "Solidarność" w niezwłocznym terminie spowoduje, że za parę miesięcy - w wyniku kontroli Izb Skarbowych i

podjętych decyzji przez kierowników przedsiębiorstw - dziesiątki tysięcy Komisji Zakładowych znajdzie się dosłownie na ulicy bądź wpadnie w takie obciążenia za wynajem lokali związkowych, które zabiorą im wszystkie składki członkowskie.

Jeżeli do tego dojdzie to stanie się to z winy członków Komisji Krajowej i naszych parlamentarzystów, którzy nie dość, że przegapili problem w momencie uchwalenia ustawy to dodatkowo tak zaangażowali się w utrzymywanie dobrego samopoczucia Rządu i Pani Premier, że nie zauważają sygnałów o ogromnym zagrożeniu dla Związku - szczególnie jego bazy w przedsiębiorstwach.

Koledzy z Komisji Krajowej i Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" apelujemy do Waszych sumień i Waszego poczucia obowiązku. Wybraliśmy Was abyście dbali o interes Związku i jego członków, a Wy...

Sekcja Regionalna Budownictwa
NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk

Wrocław, 10.12.1992

Stanowisko

Regionalnej Sekcji Budownictwa NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk w sprawie strajków organizowanych przez NSZZ "Solidarność"

Obserwując przeszłą jak i obecną sytuację w Kraju oraz reakcję kolejnych ekip rządzących na nasze działania mające na celu poprawę bytu wszystkich ludzi pracy i ich rodzin, uważamy że dotychczasowa strategia obrona przez nasz Związek marnotrawi siły i energię jego szeregowych członków a czas pokazał, że jest po prostu nieskuteczna.

Minęły już bezpowrotnie czasy kiedy formy strajku na zakładach pracy były skuteczne wobec pracodawcy - komunistycznego państwa totalitarnego. Obecnie strajkowanie po zakładach pracy, w sytuacji gdy tego na zewnątrz nie widać, to tak jakby napętlanie dzbanka bez dna - pracy dużo, efekt żaden. Tym bardziej, że strajkujemy za nasze własne pieniądze.

Dlatego też uważamy, że Związek nasz powinien przyjąć następujący sposób postępowania przy takich akcjach protestacyjnych jak ta zaplanowana na dzień 14.12.1992 r.:

I etap - jednodniowa akcja oflagowania zakładów pracy,

II etap - jeżeli zostanie ogłoszony strajk np. 2-4 godzinny, to musi to być bezwzględnie akcja połączona z wyjściem za zewnątrz zakładów pracy - marsze, wiec.

Uważamy, że w obecnej sytuacji tylko taka forma protestu może przynieść pożądaną efekt. Nie będzie zbędnych dyskusji w prasie kto strajkował a kto nie, to po prostu będzie widoczne gołym okiem. Nam związkowcom pozwoli uwierzyć w siebie, pokaże iż przeznaczona na ten cel dniówka nie jest zmarnowana, wzmocni zwykłą ludzką solidarność, społeczeństwu pokaże kto jest w naszych szeregach i czego te szeregi się domagają.

Dla przedstawicieli władzy będzie bardzo wymownym argumentem do zajęcia się problemami Polski i Polaków wyrażanymi przez członków NSZZ "Solidarność".

Zwracamy się z gorącym apelem o poparcie naszego stanowiska przez członków oraz wszystkie organy statutowe naszego Związku i przesłanie ich Zarządom Regionów i Komisji Krajowej z wnioskiem o wprowadzenie rozwiązań tu zawartych w życie.

Przewodniczący
RKB NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk
Zbigniew Rudnik

Spóźniona
informacja o 4 mld

W związku z opublikowaniem w ostatnim numerze Gazety Uchwały Zarządu Regionu, która w pełni popiera stanowisko Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność" Ziemi Strzegomskiej w sprawie nieprawidłowego rozdysponowania finansów przez Zarząd Miasta i Gminy Strzegom, chciałbym przybliżyć kulisy całej sprawy.

W dniu 31 grudnia 1990 Urząd Miasta i Gminy otrzymał dotację celową w kwocie 4 mld złotych z przeznaczeniem na zagospodarowanie obiektów oraz terenów na których stacjonowały wojska sowieckie, dotacja ta przyznana została przez Ministra Finansów z Budżetu Państwa.

W dniu 30 lipca 1991 na nadzwyczajnej sesji Rady G i M Strzegom, podjęto Uchwałę o przejęciu i przeznaczeniu w/w obiektów na cele służby zdrowia t.j. szpital, ośrodek zdrowia oraz stację pogotowia ratunkowego. Powołany został Społeczny Komitet Budowy Szpitala im. Ofiar Gross-Rossen w Strzegomiu.

O istnieniu kwoty 4 mld zł Radni oraz większość członków Zarządu Rady dowiedzieli się 28 października 1992 (po 22 miesiącach !) a to tylko z powodu, że NIK przeprowadzał kontrolę Urzędu Wojewódzkiego w Wałbrzychu a przy tej okazji również Urzędu w Strzegomiu. Informacja ta wprawiła w szok Radnych oraz społeczeństwo strzegomskie. Dotychczas Burmistrz oraz Skarbnik G i M Strzegom twierdzili, że nie ma pieniędzy na budowę szpitala.

W dniu 26 listopada 1992 r. po burzliwej dyskusji i ewidentnych próbach manipulacji mających na celu niedopuszczenie wniosku o uzupełnienie porządku obrad o punkt "Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz odczytanie protokołu NIK", prowadzący obrady Bolesław Tatarski, pomimo wcześniejszej zgody, robił wszystko aby uniemożliwić przedstawienie stanowiska MKK Ziemi Strzegomskiej przez członka Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" W. Modzelewskiego. Członkowie MKK podjęli decyzję aby to stanowisko było na sesji przedstawione.

W końcu po długotrwałych utarczkach, zostało ono odczytane w którym Związek wezwał do ustąpienia z zajmowanych stanowisk osób bezpośrednio odpowiedzialnych za fakt zatajenia oraz niewłaściwego zagospodarowania dotacji celowej. Radni nie podjęli dyskusji w tej sprawie, co jest faktem którego nie można zrozumieć.

Radny Kazimierz Jaskuła złożył pisemny wniosek o odwołanie Burmistrza, jego

zastępcy oraz Skarbnika i Przewodniczącego Rady. Podnosił również sprawę, naruszenia prawa, ponieważ zgodnie z Art. 61 pkt. 1 Ustawy o samorządzie terytorialnym gospodarka finansowa gminy jest jawna. W celu poinformowania społeczeństwa rozkolportowano 5 tys egzemplarzy Apelu do Mieszkańców Gminy i Miasta Strzegom. W dniu 3 grudnia 1992 odbyła się Sesja Nadzwyczajna, którą stosem głosów 13 do 12 utajniono. Wyproszono nie tylko związkowców, ale nawet przewodniczącego Sejmiku Samorządowego województwa wrocławskiego. Postępowanie takie nie wymaga chyba komentarza. W rezultacie takich działań nikt z odpowiedzialnych za zatajenie dotacji nie został odwołany.

W wyniku takich zachowań Rady poinformowaliśmy telewizję, radio oraz prasę. W dniu, w którym odbywała się Sesja przybyła ekipa telewizyjna oraz radio. Społeczeństwo zostało poinformowane o zaistniałej sytuacji, odczytano oficjalne stanowisko Związku. Redaktorzy "Słowa Polskiego" i "Wieczoru Wrocławia" przeprowadzili rozmowy, czego efektem były stosowne publikacje prasowe. W dniu 7 grudnia 1992 r. sprawą zajął się Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk w pełni popierając działanie MKK Strzegom oraz Biura Delegatury ZR w Świdnicy. Skierowano pismo do Pani Premier RP H. Suchockiej.

Czekamy na odpowiedź.

członek Zarządu Regionu
Wiesław Modzelewski

Komunikat

Sekcja Krajowa Handlu i Spółdzielczości Spożywców NSZZ "Solidarność" zwraca się do wszystkich Komisji Zakładowych, działających w strukturze handlu oraz spółdzielczości spożywców o kontakt z Sekcją celem utworzenia Sekretariatu oraz podjęcia współpracy związkowej.

Nasz adres:

Sekcja Krajowa Handlu i Spółdzielczości Spożywców NSZZ "Solidarność"

Rynek 12, 40-954 Katowice
tel. 53-78-03, fax 53-96-45,
tłx 31-55-20

Komisjom Zakładowym, które otrzymały deklaracje członkowskie przypomina się o złożeniu oświadczenia o przystąpieniu do Sekcji i Sekretariatu (wypełnione deklaracje należy przesłać na adres j.w.).

Sprawa pilna!

Problem marazmu kulturowego w "Solidarności"

O dwu uchwałach wypowiem nie tylko własne zdanie. Pierwsza dotyczy dekomunizacji, druga sekretariatów kultury. Obie pozostają wbrew pozorom w ścisłym związku. Nie do pomyślenia są efekty przekształceń z pominięciem działania w sferze ogólnie pojętej kultury. Na tym polu dają znać o sobie zaniedbania.

Nawet w krótkim elaboracie możliwe jest objaśnienie istoty zagadnienia. Kultura obejmuje duchowy i materialny dorobek narodu, o czym nie pamiętamy pośród potocznych - przykrych - doświadczeń. Mieści zarazem świadomość oraz określone postawy wobec wywalczonych i zachodzących przemian. W nich wyraz trwałych ideałów przynależnych tożsamości.

Utrata niepodległości, obok wyrafinowanej eksterminacji fizycznej, wnosi likwidację myśli narodowej i tożsamości zniewolonych. Oczyszczanie bibliotek z książek niepotrzebnych na rzecz papieru toaletowego, wykreślanie przez redaktorów z artykułów rzeczownika "naród", oszołomienie literatów szlachetnością ZSRR i perspektywą pokonania gwiazd było probierzem stymulującej propagandy. Tęgo uczono w szkołach! Krajowi poeci budowali lingwistyczne wiersze. Emigranci stali się kosmopolitami.

Narodowa kultura właściwie rozumiana i rozwijana jest elementem tożsamości narodowej i w trudnych epokach - a takie rządzą historią! - pomaga trwać i dodaje mocy. Od legendy napoleońskiej po Legiony Józefa Piłsudskiego była literatura przewodnikiem. Patrzymy na jej zanikanie. Głosy, że literatura w ogóle w Polsce nie istnieje są słyszalne w publikacjach. Zaliczyć do literatury pamiętniki osób zeszyty ze sceny lub na niej paradyżujących? Zwyczajne plotkarstwo. "Wybitne" powieści są reportażami.

Dajmy wyraz działaniu i ofensywie. Nie przestajmy na obronie skrzywdzonego twórcy. To jest potrzebne, jednak tylko

wyrazem korzystania z biernego prawa. Co tworzą polskojęzyczni kosmopolici i wśród nich do wczoraj ufający wieczystemu poddaniu Polski Rosji, co wypełniają publikatory obrazem uproszczonych zdarzeń amerykańskich i liczne książki o ubocznych tematach - jest nieuczciwe wobec narodowej kultury, na którą nie ma już miejsca.

Zachodnie demokracje przy wolności twórczej sponsorują rozwój duchowych wartości, dają szansę utalentowanym jednostkom i rodzime kultury są przedmiotem nieustannie rozwijanego eksportu. Na to chwilowo nas nie stać. Dominują troski gospodarcze.

Jednak biernej postawy "Solidarności" jako Związku nie da się tą sytuacją wybrońić. Związek zawodowy, jaki by nie był, nie może bagatelizować rosnącej obojętności członków wobec kultury. Zjawiska tego typu grożą wtórnym analfabetyzmem, do prymitywu włącznie...

Rzecz ma inne jeszcze wymiary. Stopniowo eliminuje - z początku niedostrzeżalnie - podstawowe wartości masowej rodziny związkowców. Masowej! Strajki o płace, o byt godny człowieka pracy są niewątpliwym działaniem. I obrona. I sprzeciw. Nawet w tym ruchu, jakże życiowym, bytowym - kultura jest niezbędna!

Do roli promotora w sferze kultura jest NSZZ "Solidarność" w pełni organizacyjnie przygotowana. Zarządy regionalne i struktury miejscowe obejmują poszczególne ziemie - Górny Śląsk, Dolny Śląsk, Małopolska, Mazowsze...- nie będąc rozdrobione województwami, ostoją byłego scentralizowania.

To istotnie ważne w budowaniu narodowej i nowoczesnej kultury! Bez której wejście do Europy stawia Polskę w roli kopciuszka nie tylko gospodarczo. Wysoko rozwinięte kraje cenią tożsamość, to jest ludowość i na-

ciąg dalszy na str. 11

Na NFOZ płać dobrowolnie!

Rada Sekcji Służby Zdrowia NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk przeanalizowała sposób funkcjonowania tzw. dawniej Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia a obecnie Stowarzyszenia Narodowego Funduszu Zdrowia.

NFOZ założony został przez CRZZ w 1973 roku. Składki na jego rzecz pobierane były od każdego pracującego na podstawie składanych zbiorowo lub indywidualnie deklaracji. Taka zasada potrącania pieniędzy na Fundusz obowiązuje w wielu zakładach do dziś, chociaż sama składka nie jest obowiązkowa. W stauście NFOZ istnieje zapis o tym, że wszystkie środki pochodzą z dobrowolnych wpłat obywateli. Tworzony w ten sposób fundusz ma wspomagać służbę zdrowia poprzez zakup aparatury medycznej czy dokonywanie innego typu inwestycji.

Przewodniczący wielu Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" służby zdrowia oraz Sekretariat Ochrony Zdrowia Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" domagają się przeprowadzenia merytorycznej oceny wydatkowania kwot na cele służby zdrowia. Istnieją bowiem powody do obaw, że działalność NFOZ pozbawiona jest koordynacji możliwości Stowarzyszenia i potrzeb regionalnych a zbierane pieniądze nie są należycie wykorzystywane.

Tą informacją problem jedynie sygnalizujemy.

Do sprawy NFOZ z pewnością wrócimy jako, że gospodarowanie społecznymi pieniędzmi przeznaczonymi na wspomaganie służby zdrowia warte jest szerszego omówienia i wyjaśnienia.

JO

Konfidenci są wśród nas...

W ostatnim czasie na rynku księgarskim ukazały się nakładem wydawnictwa Editions Spotkania dwie książki: "Konfidenci są wśród nas..." Michała Grockiego oraz "Lewy czerwcowy" Jacka Kurskiego i Piotra Semki.

Pierwsza z nich to omówienie wyników trzymiesięcznych badań Wydziału Studiów Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych - powołanego przez ministra Macierewicza do zbadania archiwów MSW. Z tej lektury wylania się obraz rozległej penetracji polskiego społeczeństwa, a zwłaszcza elit (w tym opozycji) przez Służbę Bezpieczeństwa.

"Lewy czerwcowy" to zbiór pięciu wywiadów z: Jarosławem Kaczyńskim, Antonim Macierewiczem, Adamem Glapińskim, Janem Parysem i Grzegorzem Kostrzewą-Zorbasem, w których rozmówcy duetu Kurski-Semka wyjaśniają przyczyny trwania kontraktu zawartego z komunistami przy "okrągłym stole", przyczyny stanu, w którym co raz więcej ludzi stwierdza, że tak naprawdę żyjemy w PRL-bis - niestety, z większością jej inwentarza. Ocenę całości pozostawiamy czytelnikom - poniżej przedstawiamy fragmenty obu książek.

Konfidenci są wśród nas

Prawda z popiołów

"Biuro Studiów powstało jako jednostka analityczna w 1982 roku. Miało nadawać kierunek działaniom SB. Z definicji była to jednostka elitarna. Do Biura Studiów należało oddawać najlepszych funkcjonariuszy z innych departamentów. Biuro miało około 60 etatów. Podzielone było na trzy wydziały. Istniało sześć jego jednostek terenowych: w Gdańsku (Inspektorat II), Krakowie, Szczecinie, Wrocławiu, Lublinie i Łodzi. Pierwszym szefem Biura Studiów był płk Kuca, drugim płk Malik, trzecim i ostatnim płk Stępień. Biuro istniało do 1989 roku. Wtedy to przemianowano je na Departament Studiów i Analiz. Była to jednostka, która przez swoje działania miała infiltrować i kontrolować opozycję polityczną. Zajmowała się przede wszystkim elitą ówczes-

nej opozycji. Jej zadaniem była także próba dezintegracji i dezinformacji środowisk opozycji, rozbicia struktur podziemnej "Solidarności". Biuro Studiów SB praktycznie kontrolowało np. Biuro brukselskie "Solidarności" oraz kanały przerzutowe z Belgii do Polski i ze Szwecji do Polski. Posiadało też wysoko opłaconą agenturę w bezpośrednio bliskości Lecha Wałęsy i ks. Henryka Jankowskiego. Także w Międzyzakładowym Robotniczym Komitecie Strajkowym, środowisku Stoczni Gdańskiej (TW "JUREK"), w środowisku warszawskiej "Woli".

Funkcjonariusze Biura Studiów SB założyli "opozycyjną", konspiracyjną organizację OKO, doprowadzili do powstania i całkowicie kontrolowali wydawnictwo "Bez dyktatu". Poprzez nie usiłowali ukierunkować działania pewnej części opozycji, promować określone postawy i sposób myślenia, takie, które były w danym okresie wygodne dla SB."

Konfidentem dobrze być..., dla czego?

"Dostłownie w ostatniej chwili w kartoce odtworzeniowej Wydziału I Biura Ewidencji i Archiwum UOP, pracownicy Wydziału Studiów trafili na ślady świadczące o działalności pewnego księdza. Późnym wieczorem drugiego czerwca odnaleziono fiszkę z jego danymi i pseudonimem. TW "FRANKO" został pozyskany przez SB jeszcze w Gdańsku, kiedy pracował w duszpasterstwie środowisk twórczych. W pierwszej chwili nikt nie mógł w to uwierzyć. Wydawało się niemożliwe, żeby osoba tak bliska Prezydentowi też była TW. Dokumenty potwierdziły jednak wszystko."

Pieniądże, szantaż, pieniądze, szantaż...

"Po prostu za pieniądze współpracował z SB jeden z senatorów obecnej kadencji. Używał dwóch pseudonimów. Był związany z dawnym Departamentem I od 1977 do 1990 roku z krótką przerwą w latach osiemdziesiątych. Przypadek to o tyle cie-

kawy, że UOP, a konkretnie kierownictwo Zarządu Wywiadu, postanowił wznowić z nim współpracę na podstawie materiałów obciążających jakimi miały być pokwitowania za otrzymane od SB pieniądze i inne dowody współpracy. Przygotowano plan werbunku w oparciu o szantaż. Po otrzymaniu informacji o tym przedsięwzięciu, Piotr Naimski zakazał jego kontynuowania. Przykład ten dokładnie pokazuje, jak silną bronią w rękach posiadających je ludzie mogą być tzw. materiały kompromitujące, świadczące o dawnej współpracy z SB. Niestety, znajdując się one nie tylko w posiadaniu UOP."

Lewy czerwcowy

Fragment wywiadu z Adamem Galpińskim:

"Kapitalizm w Polsce powstanie, bo zbyt duża jest dysproporcja między gospodarkami EWG a Polską, by prędzej czy później system i u nas nie został pod tą presją przebudowany. Gra toczy się o to, czy za lat kilka, czy kilkadziesiąt - bo tak będzie, jeśli nic się nie zmieni. Ratunkiem jest rewolucja gospodarcza: szybka, uczciwa reprivatyzacja i prywatyzacja oraz wprowadzenie nowych elit gospodarczych, które dziś nie mają żadnych szans. Odsunięcie rządzącej gospodarką zamkniętej klasy nie wymaga rozlewu krwi, czym próbuje nas straszyc Adam Michnik: że tu, przy każdej próbie zmiany, musi się krew lać. Nic z tych rzeczy. Ci ludzie są tak ustawieni, że konieczne wypchnięcie ich z biurokracji gospodarczej, struktur państwa i bankowości - wcale nie zepchnie ich w czarną dziurę. Oni dysponują już dzisiaj olbrzymim zawłaszczonym państwem i narodowi, kapitałem dającym im miazdzącą przewagę nad resztą. Z tego kapitału utworzą własne przedsiębiorstwa, jak uczynili to prawie wszyscy, których osobie usunąłem z instytucji rządowych (niemal wszyscy są z resztą dziś z powrotem w ministerstwach). Oni wręcz byli przygotowani na odsunięcie z dnia na dzień, a dziś śmieją się w nos. Choćby, nawet dziś, przeprowadzić radykalne zmiany, to i tak będą się cieszyć i mówić między sobą: "ale trzy lata to sobie poszaleliśmy!". Na pewno nie będą strzelać."

Problem marazmu ...

rodowość. Regionalizm kultury jest znaczący. Dzieło Adama Mickiewicza tkwi korzeniami na ziemiach północno - wschodnich będących obecnie poza granicą; Juliusza Słowackiego na południowo - wschodnich, również poza granicą; imię Fryderyka Szopena nobilituje Mazowsze; Stanisław Wyspiański tworzył narodowy dramat "Wesele" w świetle Wawelu... Przykładów mnóstwo.

Jak wyobrażam sobie sekretariaty kultur? Nie chodzi o mecenat. Zubożałemu literatowi dać parę groszy na chleb, można zaliczyć do sponsorstwa. Ale jeżeli czasopisma regionów zdobywają się na umieszczenie raz do roku wiersza, to już wstydliva jałmużna kulturze.

NSZZ "Solidarność" stać, bez specjalnych na ten cel funduszy, pozbycia się ma-

gików nie uznających tożsamości narodowej i na społeczną organizację regionalnych sekretariatów kultury, które w kraju bez białych plam zyskują posłuch. Zawsze dziwi mnie, że strajkującym zakładom, gdzie mogą być czasowe uniwersytety kultury, właśnie "Solidarność" nie dostarcza skrzydeł życia...

Kultura jest nieodłącznym elementarzem etosu i co najważniejsze dodaje mocy!

Nie jestem moralizatorem. Ale gdyby ten głos w sprawie narodowej kultury stał się jedynie głosem wołającego na puszczy, historia doszuka się obecnych rozłamów - kiedyś jednoczących, jednolitych, spajających Polaków - w etosie "Solidarność".

dr Leon Krzemieniecki

Obie książki polecamy, bo naszym zdaniem warto je przeczytać, choćby po to by zrozumieć kontekst sporów politycznych prowadzonych w naszym kraju. Warto też poznać inne oblicze polityków, których znamy jedynie z wyrwanych z kontekstów wypowiedzi w środkach masowego przekazu.

"Konfidenci są wśród nas" są do nabycia w kolportażu Zarządu Regionu. "Lewy czerwcowy" jest swoistym białym krukiem, bowiem książkę trudno zakupić w hurtowniach, gdyż tam nie dociera.

"Kim pan jest panie Wachowski?" - ta książka ukaże się w końcu stycznia. W ostatnim "Tygodniku Solidarność" (nr 4/227) opublikowany został wywiad z autorami.

JO, jr

Dział Kolportażu przy Zarządzie Regionu oferuje w stałej sprzedaży szereg ciekawych i interesujących pozycji księgarskich.

Dla komisji Zakładowych polecamy w szczególności pozycje wydawane w ramach serii "Biblioteczki pracowniczej":

- Prawo związkowe z komentarzem (71.000 zł)
- Zwolnienia grupowe (40.000 zł)
- Sytuacja prawna bezrobotnego (81.600 zł)
- Związki zawodowe - rozwiązywanie sporów zbiorowych (58.000 zł)
- Uprawnienia związków zawodowych (39.000 zł)

a także *Komentarz do ustaw o związkach zawodowych, organizacjach pracodawców i zbiorowych sporach pracy* (42.000 zł) oraz *Komentarz do ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu* (42.000 zł).

W kolportażu znajdują się ponadto wszelkiego rodzaju kodeksy, w tym m.in. *Kodeks pracy, Kodeks cywilny i Kodeks handlowy.*

Dla zakładowych służb BHP oraz społecznych inspektorów pracy polecamy:

- *Listę kontrolną BHP* (22.000 zł)
- *Bezpieczeństwo i zdrowie a warunki pracy* (30.000 zł)

Chętnym do założenia własnego przedsiębiorstwa oferujemy *Moje małe przedsiębiorstwo* w cenie 120.000 zł. wydane przez Fundację Gospodarczą NSZZ "S". Dla tych, którzy pragną zrozumieć gospodarkę rynkową polecamy pozycję o tym właśnie tytule za 60.000 zł.

Szczególną uwagę pragniemy zwrócić na dokument wydany przez Towarzystwo Pamięci Ofiar Lubina 82 pod tytułem "Alarm dla miasta Lubina" autorstwa Stanisława Śniega.

Oprócz wydawnictw proponujemy kalendarze na 1993 r., flagi, prasę związkową oraz szeroki asortyment drobnej galanterii z nadrukiem "Solidarność". Szczególnie pomocny w pracy KZ może okazać się kalendarz, w którym zamieszczone są m.in. Statut NSZZ "Solidarność", ustawy związkowe itd.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 16.00 na pl. Czerwony 1/3/5 pok. 123 na I piętrze.

Dział Szkoleń ZR Informuje

Zostały wznowione szkolenia ogólnozwiązkowe dla działaczy Komisji Zakładowych, obejmujące całość problematyki z jaką spotykają się związkowcy m.in. bezpieczeństwo i higiena pracy, prywatyzacja, negocjacje.

Zajęcia obejmują 40 godzin w ciągu 5 dni, prowadzone są metodą pełnej aktywności uczestników przy użyciu nowoczesnych środków dydaktycznych.

Szkolenie jest bezpłatne, jedyne koszty jakie ponosi każdy uczestnik związane są z koniecznością zapewnienia niezbędnych pomocy naukowych - zbiory przepisów, skrypty - pomocnych również w dalszej działalności. Jedynym warunkiem przystąpienia jest wcześniejsze odbycie kursu ekonomicznego organizowanego również przez Dział Szkoleń.

Wszelkie informacje na temat kursu uzyskać można w Dziale Szkoleń ZR w pok 105, tel. 55-50-62.

Zapraszamy

Terminarz szkoleń ogólnozwiązkowych dla działaczy komisji zakładowych - I półrocze 1993 r.

Nr turnusu	Termin	Miejscowość	Liczba uczestników
V	11 - 15 stycznia	Wrocław	20
VI	25 - 29 stycznia	Wrocław	20
VII	1 - 5 lutego	Wałbrzych	40
VIII	22 - 26 lutego	Wrocław	20
IX	8 - 12 marca	Kłodzko	40
X	22 - 26 marca	Wrocław	20
XI	5 - 9 kwietnia	Wrocław	20
XII	19 - 23 kwietnia	Ząbkowice Śl.	40
XIII	10 - 14 maja	Wrocław	20
XIV	24 - 28 maja	terenowe	40
XV	14 - 18 czerwca	Wrocław	20
XVI	28 czerwca - 2 lipca	Wrocław	20

Szkolenia wyjazdowe mogą być organizowane także w innych miejscowościach niż zaplanowano.

Uwaga Komisje Zakładowe

W związku z zainstalowaniem w Zarządzie Regionu teleksu komputerowego, który w znaczny sposób polepszy i przyspieszy obieg informacji między ZR a Komisjami Zakładowymi, zwracam się z prośbą o przekazywanie do Działu Związkowego aktualnych numerów teleksu.

Włodzimierz Wasiński

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk

pl. Czerwony 1/3/5 - Wrocław

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż maszyny drukarskiej - grafopress.

Cena wywoławcza 26.000.000 zł.

Wadium w wysokości 10% od ceny wywoławczej należy wpłacać do kasy Zarządu Regionu w dniu przetargu do godz. 9.30.

W przetargu uczestniczyć mogą osoby fizyczne i prawne.

Przetarg odbędzie się w dniu 4.02.1993 r. o godz. 10.00.

Sprzęt można oglądać w Drukarni ZR w godz. 9.00 - 16.00.

Zastrzeżenie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Redagują: Michał Bleganowski (red.nacz), Sławomir Kowalik (skład komputerowy),

Jola Ostrowska (sekretarz red.), Jacek Ruglel, Magda Szczurowska.

Adres redakcji: Wrocław, pl. Czerwony 1/3/5, pok. 135, tel/fax 55-87-41

Wydaje: ZR NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk

Druk: Drukarnia ZR

Nakład: 7000 egz.

Numer zamknięto: 20 stycznia 1993 r.

